

SPACE X PRZEKONUJE US ARMY DO PROJEKTÓW STARLINK I STARSHIP

Firma astronautyczna Elona Muska już od dłuższego czasu działa na rzecz zainteresowania Pentagonu swoimi najbardziej ambitnymi programami rozwoju technologii orbitalnych - planowaną megakonstelacją telekomunikacyjną Starlink oraz superciężkim systemem nośnym wielokrotnego użytku Starship. Dotychczas zasadniczym adresatem przekazu były tutaj Siły Powietrzne USA, jako główny uczestnik i inspirator narodowych misji kosmicznych Stanów Zjednoczonych. Jak wynika jednak z ostatnich deklaracji Gwynne Shotwell - dyrektor operacyjnej SpaceX, rozwijanymi usługami firmy mogą (czy wręcz „powinny”) być zainteresowane także amerykańskie siły lądowe.

Wysoka przedstawicielka SpaceX - prezes i dyrektor operacyjna (Chief Operating Officer) Gwynne Shotwell - wyjawiała zamiar współpracy z amerykańskimi siłami lądowymi przy okazji konferencji zorganizowanej przez stowarzyszenie Association of the United States Army (AUSA). Podczas panelu dyskusyjnego, przeprowadzonego w środę 16 października br. z udziałem dowódców US Army zapewniła, że najnowsze projekty spółki Elona Muska są odpowiedzią na wiele potrzeb tego komponentu sił zbrojnych. W wypowiedzi udzielonej portalowi SpaceNews.com, Shotwell miała zapewnić o trwaniu negocjacji w sprawie obsługi armii USA. „Rozmawiamy z US Army na temat Starlink i Starship” - cytuje SpaceNews, stwierdzając jednocześnie, że wypowiedź ta nie została dalej rozwinięta.

W trakcie samego panelu dyskusyjnego Shotwell przyznała, że obszar działania sił lądowych jest sferą, w którą SpaceX nie był dotąd zaangażowany. Wskazała jednocześnie, że podstawowym celem firmy jest zapewnienie tanich i łatwo dostępnych środków wynoszenia ładunku na orbitę okołoziemską, co idzie naprzeciw potrzebom US Army w zakresie poszerzenia zasobów satelitarnych na LEO (Low Earth Orbit) - zwłaszcza tych zapewniających łączność i sprawną telekomunikację.

Czytaj też: [Norweskie satelity zapelnia lukę komunikacyjną nad Arktyką](#)

Dzień wcześniej, 15 października przedstawiciele armii USA przemawiający na wydarzeniu AUSA zapewniali natomiast, że rozważają wykorzystanie megakonstelacji komercyjnych LEO w celu pozyskania usług komunikacyjnych o większej przepustowości i krótszym opóźnieniu. Shotwell dyskutowała już dnia następnego z dowódcami komponentu o konkretnych wysiłkach na rzecz modernizacji sił i zwiększenia innowacji w zamówieniach wojskowych. Podkreślała m.in., że fundusze rządowe mogą wydatnie przyczynić się do napędzania innowacji, ale rząd musi mieć pewność, że inwestycje będą efektywne.

Wskazała tutaj jako przykład program NASA na rzecz zabezpieczenia dostaw towarów na Międzynarodową Stację Kosmiczną ISS. „Sposób, w jaki zawierasz z umowę, jest absolutnie kluczowy”

- powiedziała. Zaznaczyła również, że inwestycja NASA się opłaciła, ponieważ zainwestowano w prywatne inicjatywy o uprzednio przyjętym kierunku rozwoju, zbieżnym z oczekiwaniami agencji. Shotwell zaleciła siłom zbrojnym „współpracę z podmiotami, które budują zdolności podobne do tego, czego szukają oni sami”. Jej zdaniem, najważniejsze jest postawienie się w roli trwałego rynku zbytu dla technologii, których rozwój jest wspierany.

Shotwell jednocześnie ostrzegła przed lekceważeniem negocjacji w zakresie praw własności intelektualnej. Wskazała, że rząd niejednokrotnie zostanie z niczym, opłacając „99 procent wydatków”, podczas gdy wykonawcy sami lokują jedynie 1 procent w niezależne badania i rozwój, a wchodzi w rolę właścicieli całej własności intelektualnej.

Czytaj też: [„Branża kosmiczna wymaga wysokiej tolerancji ryzyka”. Czy Polska jest gotowa je podjąć? \[RELACJA\]](#)

Choć w trakcie panelu nie wspomniano o możliwościach konstelacji Starlink w zakresie wsparcia US Army, Shotwell zapewniła w wywiadzie udzielonym tuż po spotkaniu, że globalna megakonstelacja SpaceX jest docelowo oferowana jako świetne rozwiązanie komunikacyjne dla sił lądowych. Zadeklarowała w rozmowie ze SpaceNews, że SpaceX postrzega armię USA jako potencjalnego klienta, zarówno pod kątem swojego statku kosmicznego nowej generacji, jak i powstającej sieci szerokopasmowej telekomunikacji oraz Internetu na poziomie niskiej orbity okołoziemskiej.

Pojazd Starship i rakieta Super Heavy są rozwijane przez SpaceX jako system transportu wielkogabarytowego do przenoszenia załóg i ładunków zarówno na orbitę Ziemi, jak też w stronę Księżyca i Marsa. Armia USA nie wystrzeliwuje co prawda dużych satelitów, ani nie wysyła ludzi w kosmos – wskazuje się jednak, że mogłaby używać pojazdu raketowego wielokrotnego użytku od SpaceX do ultraszybkiego transportowania ładunków i zasobów na dalekie dystanse na Ziemi. Innymi słowy, aby dostarczyć ładunek w ciągu maksymalnie kilkunastu minut w najdalsze zakątki świata.

W przypadku sieci Starlink, firma Elona Muska postrzega amerykańskie siły zbrojne jako klienta poszukującego wszechobecnego, globalnego dostawcy niezawodnych usług komunikacyjnych. SpaceX testuje obecnie załazek systemu - [wysłał już pierwsze 60 satelitów Starlink](#) w maju 2019 roku i planuje wystrzelić setki, a potencjalnie tysiące więcej w nadchodzących latach.

Czytaj też: [Zderzenie z realiami. Starlink i dylematy ery megakonstelacji \[ANALIZA\]](#)